

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Administracji
i Spraw
Wewnętrznych**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
MODERNIZACJI I ROZWOJU POLICJI,
STRAŻY GRANICZNEJ, PAŃSTWOWEJ
STRAŻY POŻARNEJ I SŁUŻBY OCHRONY
PAŃSTWA
(NR 7)
z dnia 25 maja 2022 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych

– podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa (nr 7)

25 maja 2022 r.

Podkomisja stała do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Zielińskiego (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat systemu szkolenia w Policji i funkcjonowania szkolnictwa policyjnego.

W posiedzeniu wziął udział inspektor **Jarosław Siekierski** dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji.

W posiedzeniu udział wzięła **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa.

Witam serdecznie w naszym gronie pana inspektora Jarosława Siekierskiego, dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji, który został upoważniony przez pana ministra Mariusza Kamińskiego do prezentowania informacji i stanowiska ministerstwa w czasie dzisiejszego posiedzenia.

To posiedzenie ma jednopunktowy porządek obrad i ma charakter informacyjny. Rozpatrywana będzie informacja ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat systemu szkolenia w Policji i funkcjonowania szkolnictwa policyjnego, oczywiście w kontekście planów rozwojowych, planów modernizacyjnych. Taki jest sens istnienia naszej podkomisji. Chciałbym też powiedzieć, że przygotowywane jest posiedzenie wyjazdowe Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Będzie ono miało miejsce przed połową czerwca. 13–14 czerwca, tak? Nasze posiedzenie miało mieć w zamyśle charakter przygotowawczy do tego wyjazdowego posiedzenia całej Komisji. Kilka osób spośród tych, które nie mogą wyjechać w tym terminie do Szczytna, było zainteresowanych udziałem w naszym posiedzeniu. Nie wiem, może jeszcze dojdą w trakcie naszego spotkania.

Nasze posiedzenie będzie krótkie, dlatego że o 12 mamy przewidziane głosowania na sali sejmowej, więc musimy zakończyć posiedzenie do tego czasu. W związku z tym bezzwłocznie oddaję głos panu inspektorowi z prośbą o przekazanie podstawowych informacji, które mogą być istotne z punktu widzenia zaplanowanego na dzisiejsze posiedzenie. Oczywiście chcielibyśmy zwłaszcza usłyszeć, jakie są plany i zamierzenia związane z ewentualnym przekształcaniem i unowocześnianiem systemu szkolenia i szkolnictwa policyjnego na wszystkich poziomach. Na pewno będzie to oczywiście bardzo dokładnie analizowane podczas posiedzenia wyjazdowego, zwłaszcza jeśli chodzi o szkolnic-

two wyższe, czyli Wyższą Szkołę Policyjną w Szczytnie. Myślę, że pan inspektor wie, co ma powiedzieć w takim krótkim czasie, jaki wyznacza nam plan. Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Dziękuję, panie ministrze. Panie przewodniczący, szanowni państwo, wspomnę tylko krótko, że w obecnym stanie faktycznym szkolnictwo policyjne składa się z Wyższej Szkoły Policyjnej z siedzibą w Szczytnie, Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, szkoły w Katowicach, w Pile i w Słupsku oraz jedyne Ośrodka Szkolenia Policji z siedzibą w Sieradzu. Należy zaznaczyć, że szkoła w Szczytnie ma podwójny charakter. Jest to z jednej strony szkoła stricte policyjna, a z drugiej strony szkoła wyższa uregulowana w systemie prawnym w ramach prawa o szkolnictwie wyższym i nauce.

Powiem krótko o tym, o czym wspomniał pan minister. Obecnie mamy 5800 miejsc w tych szkołach. Oczywiście nie wszystkie są dostępne. Jest to związane z remontami poszczególnych bloków. W jednej ze szkół jest też np. problem ze stołówką. W związku z tym w tych szkołach przebywa na wszelakich szkoleniach średnio między 4600 a 4900 osób. Jakie szkolenia są realizowane? Po pierwsze, tzw. kurs podstawowy, czyli kurs przygotowujący nowych policjantów do służby w Policji. Oprócz tego jest kurs oficerski, który obecnie umożliwia policjantom zdobycie szlifów oficerskich. Są też kursy specjalistyczne, centralne. To się różnie kształtuje na przestrzeni ostatnich lat, ale realizujemy ok. 120–140 takich kursów specjalistycznych.

Nie będę ukrywał, że ostatnie 2 lata bardzo doświadczyły polską Policję w zakresie szkolnictwa. Miała na to wpływ przede wszystkim pandemia, ale i działania policyjne na wschodniej granicy z Białorusią, które wymagały zaangażowania znacznej liczby policjantów. Później były działania związane z wojną wywołaną przez Rosję na Ukrainie. Przy największych obostrzeniach pandemicznych musieliśmy też znacznie zmniejszyć liczbę osób, które podlegały szkoleniom. Skupiliśmy się na kursach podstawowych, ponieważ najbardziej zależało nam na tym, żeby policjanci, którzy wychodzą na ulicę, byli jak najlepiej przygotowani do pełnienia służby. Siłą rzeczy z powodu wymogów pandemicznych znacznie zmniejszaliśmy liczbę osób. To był oczywiście wymóg stawiany przez właściwych inspektorów sanepidu, którzy określali, ile może być osób w pokoju, na stołówce itd. Aby zakończyć ten wątek, wspomnę, że w pewnym momencie mieliśmy znaczący nawis osób, które czekały na szkolenie podstawowe. Wynikało to z tego, że przez pewien czas nie byliśmy w stanie np. sytuować więcej niż jedną osobę w pomieszczeniu na szkoleniu podstawowym.

W chwili obecnej pozbyliśmy się tego nawisu oraz uzupełniamy wiedzę, której przekazywanie musiało być ograniczone. W szczególności chodzi o wiedzę przekazywaną młodym policjantom w formie wykładów. Te wykłady musieliśmy ograniczyć w trakcie trwania najbardziej zaostrzonego okresu pandemii. Teraz uzupełniamy tę wiedzę, żeby nie było żadnych różnic między policjantami szkolonymi wtedy a tymi, którzy przechodzili szkolenie podstawowe przed pandemią lub przechodzą je teraz. Ta wiedza będzie całkowicie wyrównana. Dodam, że dodatkowym priorytetem komendanta głównego Policji w tym zakresie jest przeszkolenie wszystkich policjantów, którzy pełnią służbę zewnętrzną – ale w szczególności policjantów służby prewencyjnej – z tzw. trudnych interwencji. Ma to oczywiście związek z tym, co niestety wydarza się co jakiś czas, w szczególności z udziałem osób będących pod wpływem środków odurzających o nieznanym nam parametrach chemicznych. Założenie jest takie, że wszyscy policjanci, którzy wychodzą na ulicę, będą przeszkoleni z przeprowadzania tego rodzaju trudnych interwencji.

Przejdę teraz do tego, co przed nami. Szanowni państwo, tak się składa, że pan minister był pomysłodawcą zespołu do opracowania nowej koncepcji szkolnictwa policyjnego. W ramach tego zespołu wytworzono pewne koncepcje nowego szkolnictwa i w ogóle nowego traktowania nauczania w Policji. Założenie tej nowej koncepcji – które znalazło zresztą wyraz w ustawie modernizacyjnej – jest takie, że będzie czterostopniowe szkolnictwo policyjne, a nie dwustopniowe, jak dotychczas. Do dotychczasowych kursów podstawowych i oficerskich dojdą jeszcze podoficerskie i aspiranckie. Założenie

realizacji tych kursów jest takie, żeby policjant musiał przejść taki kurs, aby przejść na wyższe stanowiska. Obecnie opracowywany jest program obu tych kursów. Program ten będzie z jednej strony przekazywał dawkę wiedzy ogólnej niezbędnej do prawidłowego wykonywania czynności na stanowiskach policyjnych, a z drugiej strony wzbogacał uczestniczących w szkoleniach policjantów o wiedzę, którą zaczerpnijemy z obecnych szkoleń specjalistycznych. Chociaż to też nie jest tak, że zlikwidujemy wszystkie szkolenia specjalistyczne. Zostaną one jednak okrojone o wiedzę, którą można przekazać na tych dwóch nowotworzonych kursach. Tak jak wspominałem, warunkiem awansu na poszczególne stopnie i grupy będzie pozytywne zakończenie takiego kursu albo zdanie egzaminu podoficerskiego czy aspiranckiego. Przewidujemy również taką możliwość, aby osoby, które z różnych powodów posiadały już wiedzę specjalistyczną na określonym poziomie specjalizacji, mogły nie uczestniczyć w samym kursie, tylko od razu przystępować do egzaminu. Jeżeli zdadzą ten egzamin, będą mogły przejść dalej w hierarchii policyjnej oraz awansować na kolejny stopień.

Trzeba wspomnieć przy okazji, że aby zrealizować w pełni ten zamysł – zresztą zamysł bardzo dobry, który już kiedyś funkcjonował i szkoda, że swego czasu został wycofany – liczba miejsc przeznaczonych na szkolenia policyjne musi wzrosnąć. Tak jak wspominałem, obecnie maksymalna liczba miejsc to ponad 5 tys. Stańliśmy więc przed dylematem, czy zwiększyć możliwości szkoleniowe obecnych jednostek szkoleniowych, czy też zbudować nową szkołę. Mając na względzie fakt, że dobór do Policji kształtuje się w Polsce w ten sposób, że największą liczbę chętnych mamy na ścianie wschodniej oraz w centralnej części naszego kraju, uznaliśmy, że będziemy budować szkołę tam, gdzie dobór jest największy. Możemy tam przeszkolić najwięcej osób, ponosząc możliwie najmniejsze koszty dojazdowe. Uwzględniliśmy też oczywiście bazę profesorską i ich możliwości dojazdowe. Na bazie tych kryteriów wybrany został Lublin. Trwają prace przed pracami planistycznymi związanymi oczywiście z nieruchomościami i dokładnym usytuowaniem tej szkoły. W zamyśle szkoła ta ma powstać do 2025 r. Będzie powstawała segmentowo. Nie zbudujemy od razu szkoły dla tysiąca słuchaczy, tylko przyjmiemy technikę modułową. Najpierw będziemy oddawać segment dla 300 osób, potem znowu dla 300 i na końcu znowu dla 300. Mówię o liczbie słuchaczy, którzy będą mogli być przyjęci. Jednocześnie wzmocniamy Komendę Wojewódzką Policji w Lublinie poprzez dodatkowe etaty, niezbędne do stworzenia kadry nauczycielskiej w tej szkole. Dodam też, że jednym z bardzo istotnych celów prac wspomnianego przeze mnie zespołu jest to, żeby możliwie najlepiej wykorzystać najlepszych fachowców w określonych dziedzinach policyjnych, tzw. nauczycieli stowarzyszonych. Oni wzmocniają stałą kadry nauczycielską. Coraz więcej sięgamy po tych właśnie policjantów, którzy od strony czysto praktycznej, a nie teoretycznej, mogą wspomagać swoimi doświadczeniami stałą kadry prowadzącą zajęcia dydaktyczne. Jest to bardzo wielki walor, nie do przecenienia. Szczególnie na kursach specjalistycznych, gdzie policjanci poznają najgłębsze tajniki działania od osób, które posiadają największą wiedzę w tym zakresie.

Szanowni państwo, jeżeli można, to wspomnę jeszcze o wyższym etapie nauczania policyjnego, a mianowicie o studiach policyjnych. Obecnie mamy cztery rodzaje studiów pierwszego i drugiego stopnia: bezpieczeństwo wewnętrzne, kryminologię, informatykę i naukę o Policji. Mając na względzie fakt, że to za mało przy dynamicznym rozwoju w zakresie cyberprzestępczości, uznaliśmy za bezwzględnie potrzebne dodatkowe studia podyplomowe z zakresu cyberbezpieczeństwa. Już je realizujemy. Wzięliśmy również pod uwagę potrzebę wzmocnienia wiedzy osób realizujących zadania z zakresu zarządzania kryzysowego i prowadzimy tego rodzaju studia podyplomowe. Ma to niebagatelne znaczenie, w szczególności w obecnym czasie. Chciałem również wspomnieć o szkoleniu logistycznym, dotychczas trochę zaniedbywanym – myślę, że nie tylko w policji, a w całej administracji publicznej. Od roku jest prowadzony również taki kierunek studiów podyplomowych. Warto zaznaczyć, że wykładowcami na wszystkich tych studiach podyplomowych są najlepsi fachowcy. Z reguły jest to policyjna kadra kierownicza średniego i wysokiego szczebla, odpowiednio z zakresu cyberbezpieczeństwa, zarządzania kryzysowego i logistyki. Myślę, że to pozwoli bardzo szybko wzmocnić te trzy segmenty pracy policyjnej i będziemy wykonywać nasze zadania jeszcze lepiej.

Na zakończenie tej krótkiej wypowiedzi chciałbym tylko zasygnalizować państwu jedną kwestię związaną z wydatkami na rozwój szkolnictwa wyższego. Obliczyłem koszt priorytetowych wydatków na koniec 2021 r. Koszt tych wydatków – począwszy od stołówek, strzelnic, sal dydaktycznych itd., itd. – to 530 mln na lata 2022–2025. Przez znaczący wzrost kosztów budowy, będzie to pewnie o wiele większa kwota. Jednak taką kwotą operowaliśmy pod koniec listopada 2021 r.

W skrócie to tyle, panie przewodniczący. Jeżeli są jakieś pytania, to bardzo proszę. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Bardzo panu dziękuję, panie inspektorze, panie dyrektorze. Oczywiście pewnie będą pytania.

Pani poseł Urszula Nowogórska zgłaszała się jako pierwsza do głosu, to od razu oddaję pani głos. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Nowogórska (KP) – spoza składu podkomisji:

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Panie inspektorze, nie jestem członkiem podkomisji, ale z wielką uwagą przysłuchiwałam się sprawozdaniu czy też wizji, którą pan roztaczał w zakresie szkolnictwa i rozwoju Policji na terenie naszego kraju. Mam kilka pytań i, można powiedzieć, sugestii. Tak jak pan powiedział, czas pandemii był okresem skrócenia szkoleń podstawowych. To przyspieszyło dynamikę przeszkalania osób w szeregach Policji. Jak pan sam zaznaczył, była dosyć długa kolejka. Chciałam natomiast zaznaczyć, że dochodzą do mnie głosy nawet nie społeczne, tylko płynące z wewnątrz struktury Policji. Dochodzą mnie głosy, że były to szkolenia niewystarczające i należy je bezwzględnie szybko uzupełnić. Jeżeli mamy do czynienia z osobami, które mają już jakiś staż pracy, to mają one zupełnie inne możliwości, wynikające nawet z doświadczenia zdobywanego przez funkcjonariuszy w czasie pełnienia służby przy wszystkich zdarzeniach, w których uczestniczą. Natomiast jeżeli mamy do czynienia z nowymi funkcjonariuszami, zupełnie nieprzygotowanymi do wypełniania swojej roli społecznej w tym zawodzie, to należy jednak trochę bardziej przygotować ich do pełnienia tego zawodu, tym bardziej że mogą oni napotkać ogromne zagrożenia na samym początku służby. Te zagrożenia będą niestety potem rzutowały na dobrą opinię formacji, o której rozmawiamy. Proszę mi wybaczyć, że to mówię, ale służba w formacji policyjnej jest bardzo trudna, wymagająca, niebezpieczna i rodząca również pewne zagrożenie w sferze psychologicznej. To trzeba sobie powiedzieć szczerze. Jednak jeżeli mamy do czynienia z osobami nieprzygotowanymi w pełni do pracy w tym zawodzie, to mogą się z tego powodu rodzić pewne niedogodności czy też trudności, które będą rzutować na opinię całej formacji.

Z tego miejsca chciałabym prosić, żeby w możliwie krótkim czasie można było zorganizować kursy uzupełniające w zakresie udziału w trudnych akcjach, udziału w procesie kształtowania sprawności strzelniczej oraz – to bardzo istotna kwestia – przeprowadzenia kursów udzielania pierwszej pomocy. Te umiejętności są potrzebne nie tylko ze względu na specyfikę pracy i sytuacje, z którymi codziennie boryka się policja, ale także ze względu na oczekiwania społeczne. Ktoś, kto nosi mundur, budzi zaufanie społeczne. Skoro budzi zaufanie społeczne, to społeczeństwo ma do niego trochę większe wymagania, jeśli chodzi o umiejętności. Warto byłoby uwzględnić możliwość przeprowadzania kursów kwalifikowanej pierwszej pomocy w procesie szkolenia, które jest teraz przez państwo modernizowane. Jeżeli będzie to niemożliwe w czasie przeprowadzania kursów podstawowych, to zorganizować to w komendach wojewódzkich. Wtedy koledzy, którzy mają takie uprawnienia, mogliby szkolić kolegów np. z komend powiatowych czy posterunków. Myślę, że to będzie wymagało pewnych nakładów finansowych i może spowodować również trudności organizacyjne. Zdaję sobie z tego sprawę. Jednak wydaje mi się, że warto pochylić się nad tym tematem. To byłoby działanie z pożytkiem dla całej formacji.

Skorzystam jeszcze z okazji, że poruszył pan sprawę dotyczącą budowy nowej szkoły w systemie modułowym w Lublinie. Chciałam zapytać, czy mają już państwo zagwarantowane finansowanie tego działania? Kosztorysy inwestorskie mijają się trochę z rzeczywistością wysokością finansowania z uwagi na niedostępność materiałów budowlanych albo

spore podwyżki ich cen. Jeżeli mogłabym prosić o odpowiedź na to pytanie, to byłabym bardzo wdzięczna, tym bardziej że będzie to rzutowało na terminowość realizacji tego zadania, którego zakończenie przewidzieli państwo na koniec 2025 r. Jeżeli przekroczą państwo pierwotne kosztorysy inwestorskie, to może być problem z zamknięciem pierwszego etapu modułowego, który sobie państwo założyli w procesie modernizacyjnym. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. To od razu proszę o odpowiedzi na pytania pani poseł, panie inspektorze.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Pani poseł, w 99% przyznaję pani rację. Wspomniałem o tym, ale może nie podkreśliłem tego wystarczająco. Odniosę się do pierwszej pomocy i trudnych interwencji. To jest teraz nasz absolutny priorytet. Z uwagi na wychodzenie z okresu pandemicznego rezygnujemy z wielu innych bardzo cennych kursów specjalistycznych, żeby przede wszystkim realizować i pierwszą pomoc, i owe trudne interwencje. Pełna zgoda, że to są bardzo istotne sprawy, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę środki chemiczne, które są w obrocie jako środki odurzające. To jest chyba najważniejszym problemem w tym zakresie.

Natomiast jeśli chodzi o skrócone kursy podstawowe, to staraliśmy się skracać kursy o te zajęcia, które – po pierwsze – rodzą największe zagrożenie dla zdrowia, a po drugie – będą mogły być uzupełnione przyszłości bez wpływu na jakość służby. Osobiście byłem za to odpowiedzialny. Dochodzą do mnie te same głosy, które dochodzą do pani poseł. Dochodzą też do mnie odmienne głosy, jak to bywa w tak dużej formacji, jaką jest Policja. Uzupełniamy tę wiedzę. Ten proces trwa już od ładnych paru miesięcy. Obecnie jesteśmy na poziomie ponad 60% uzupełnienia braków w wiedzy tych osób, które miały skrócone kursy podstawowe. To jest etap, na którym jesteśmy obecnie – ponad 60%, 62% o ile dobrze pamiętam. Zostało nam jeszcze niecałe 40%, to jest oczywiste. Jednak z oczywistych względów nie jesteśmy również w stanie zrobić tego w tydzień. Założenie jest takie, że do końca tego roku wszyscy ci, którzy mieli skrócone kursy, będą już po tym kursie uzupełniającym.

Teraz o propozycji przeniesienia niektórych kursów na komendy wojewódzkie czy w ogóle komendy niższego szczebla niebędące jednostkami szkoleniowymi. Oczywiście, że w tych komendach są osoby, które mają nawet instruktorskie uprawnienia z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Pamiętajmy tylko o tym, że chcemy zachować jednolity standard szkoleniowy dla wszystkich policjantów. Poza tym ci policjanci wykonują też inne zadania. Robimy to w miarę możliwości. Natomiast od ponad roku trwa sytuacja na granicy polsko-białoruskiej, która zaskoczyła nas wszystkich, trwa też sytuacja związana z wojną. Nikt się tego nie spodziewał. Nasze bardzo duże siły i środki są kierowane do działań związanych z tymi wydarzeniami. Kierowani są tam również ci, którzy są instruktorami w zakresie udzielania pierwszej pomocy, bo takie potrzeby też są na granicach. Z tego też względu na chwilę obecną jest to wyjątkowo utrudnione. Poza tym jednak – jak najbardziej tak. Przenosimy ciężar szkoleń specjalistycznych do komend wojewódzkich, tak aby były organizowane na ich terenie. W szczególności chodzi o szkolenia z zakresu ruchu drogowego, one odbywają się w ten sposób już dzisiaj. Natomiast mamy na względzie to, że tamte sprawy są priorytetowe, co do tego pełna zgoda. Jednak nie jesteśmy w stanie zrobić wszystkiego naraz.

Co do szkoły w Lublinie, to powiem szczerze, że dla mnie wyznacznikiem jest zabezpieczenie finansowe określone w ustawie modernizacyjnej. Mówię o szkole w Lublinie. Nie jestem w stanie odpowiedzieć tak od ręki, bo nie posiadam danych na temat obecnych kosztorysów z tym związanych. Jeśli pani poseł da mi szansę, to oczywiście odpowiem pisemnie, jeżeli potrzebne są szczegóły.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję. Pani poseł na pewno da taką szansę. Jednak taką szansę da też w najbliższym czasie podkomisja, panie inspektorze. Mamy w planie zajęcie się informacją na temat inwestycji planowanych w ramach tego trzeciego, najnowszego programu modernizacji

Policji. Trochę czasu minęło, więc myślę, że są już takie plany. Będziemy prosić o to, żeby Policja oraz minister spraw wewnętrznych przedstawili w ogóle wszystkie plany inwestycyjne dotyczące budowy obiektów infrastruktury. To jest bardzo ważna część programu modernizacyjnego, więc wtedy na pewno zajmiemy się także tym elementem. Jeśli pani poseł oczekuje odpowiedzi na piśmie, to proszę powiedzieć. Pan inspektor na pewno spełni tę prośbę, tak jak zadeklarował.

Posel Urszula Nowogórska (KP) – spoza składu podkomisji:

Absolutnie nie chce gnębić pana inspektora poprzez zadanie tego pytania. Pytam jednak ze względu na doświadczenie. Nawet wczoraj na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego gościliśmy prezesa Wód Polskich i mówiliśmy o kontraktach wieloletnich. Była mowa o problemie, który trudno jest w zasadzie rozwiązać, bo nie wszystkie zamówienia publiczne uwzględniały efekt waloryzacji do 25%. To jest problem. Dlatego jeżeli planują państwo inwestycję, w którą już są państwo bardzo zaangażowani pod względem planowania i realizacji, to muszą państwo założyć jakąś górkę do pierwotnego kosztorysu.

Jeśli mogę, to chciałabym się jeszcze odnieść do kwestii szkolenia, panie ministrze. Będę powtarzała jak mantrę, że muszą państwo zaczerpnąć wzór z ochotniczej straży pożarnej i Państwowej Straży Pożarnej. Każdy druh ochotnik, który działa w systemie ratowniczo-gaśniczym albo jest członkiem ochotniczej straży pożarnej, jest po podstawowym kursie udzielania pierwszej pomocy. Proszę mi uwierzyć, na własne oczy widziałam funkcjonariusza niewiedzącego, co ma zrobić w momencie, w którym trzeba było udzielić pierwszej pomocy. Ja jestem pielęgniarką z wykształcenia. Nie praktykuję zawodu, ale mam kursy udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Wiem doskonale, że jest to nieodzowny element pracy z ludźmi, tym bardziej że specyfika policyjna jest taka, że na co dzień spotykacie się z różnymi nieprzewidywanymi i nieplanowanymi sytuacjami. Reakcja ludzka jest tutaj podstawowym elementem skuteczności waszego działania. Rozumiem, że to wymaga dłuższego czasu, nakładów finansowych czy odpowiedniego organizowania grafików. Proszę mi jednak uwierzyć, że w procesie kształcenia nowych funkcjonariuszy i uzupełniania wiedzy tych już pracujących będą państwo musieli zderzyć się z tym problemem. Jest to element, przed którym naprawdę nie uciekniecie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję, pani poseł. To interesujący postulat. Myślę, że jest uzasadniony, chociaż porównanie ze strażą pożarną jest o tyle ryzykowne, że policja nie jest służbą ratowniczą.

Posel Urszula Nowogórska (KP) – spoza składu podkomisji:

Chodzi mi o umiejętności, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Tak, rozumiem. Nie kwestionuję pani intencji, wręcz przeciwnie, popieram. Natomiast straż pożarna jest służbą ratowniczo-gaśniczą, dzisiaj nawet bardziej ratowniczą niż gaśniczą. Jak wiemy, tylko 25–30% akcji, w których bierze udział państwowa czy ochotnicza straż pożarna, to pożary. W Policji są inne zadania. Jednak są oczywiście takie sytuacje, kiedy nie ma czasu i możliwości wezwania służb ratowniczych, a trzeba udzielić pierwszej pomocy. W tym sensie to jest oczywiście sensowny postulat.

Posłuchamy, jak się do tego odniesie pan inspektor.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Sikiński:

Pani poseł, dodam tylko, że każdy policjant na kursie podstawowym ma pierwszą pomoc. Każdy. Myślałem, że pani poseł chodzi bardziej o kwalifikowaną pierwszą pomoc. Pierwszą pomoc ma każdy. Mam świadomość, pani poseł, że w armii 100 tys. ludzi zawsze znajdzie się ktoś, kto nie potrafi tego zrobić. Natomiast wystarczy spojrzeć w mediach, jak wiele jest upublicznianych przypadków, w których policjanci udzielają pierwszej pomocy. Myślę, że ten przypadek, o którym mówi pani poseł, to zupełnie odosobniony przypadek. Jestem święcie przekonany, że wszystkie osoby po kursie podstawowym – czyli wszyscy, którzy wychodzą na służbę po raz pierwszy – są dobrze przygotowani z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

Poseł Urszula Nowogórska (KP) – spoza składu podkomisji:

Tak, panie inspektorze, ale nie po skróconym okresie szkolenia podstawowego. W pełni się z panem zgadzam. Jednak skrócony czas szkolenia podstawowego znacznie zmienił proces szkolenia. Pewnie wcześniej czy później będzie to po prostu rzutować na jakość pracy.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Pełna zgoda. Natomiast w przypadku zaostrej pandemii trudno prowadzić zajęcia właśnie tego rodzaju. Bardzo trudno.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dobrze. To kładziemy to na serce panu inspektorowi i kierownictwu Policji. Bogu najwyższemu dzięki, pandemia osłabła. To nie znaczy, że jej nie ma, ale nie mamy obostrzeń, które były wcześniej. Myślę, że teraz – zgodnie z tym, jak rozumiem ten postulat – można uzupełnić to szkolenie i skompensować to, czego zabrakło wtedy.

Poseł Urszula Nowogórska (KP) – spoza składu podkomisji:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Oczywiście to musi trochę potrwać. Jednak rozumiem ten postulat i uważam, że jest on bardzo racjonalny.

Bardzo proszę, teraz zgłaszał się chyba pan poseł Sylwester Tułajew. Potem według kolejności będzie pan przewodniczący Krutul.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie inspektorze, szanowni państwo, dyskusje w tym temacie są bardzo ważne i potrzebne. Odnosnie do ostatniej wypowiedzi pana inspektora, również chciałem podkreślić, że przecież każdy policjant jest szkolony w zakresie pierwszej pomocy. Chciałbym także z całą mocą potwierdzić, że nie ma praktycznie tygodnia, żebyśmy nie obserwowali jakichś spektakularnych wyczynów polskiej policji. Policja niezwykle ofiarnie ratuje życia, zazwyczaj dzieciom. Są pokazywane filmiki z miejskich monitoringów. One naprawdę wywołują niesamowite emocje. Pokazują, że policja jest bardzo uczulona na tego typu przypadki i na szczęście radzi sobie z nimi bardzo dobrze. Oczywiście trzeba wspierać, trzeba szkolić w zakresie pierwszej pomocy. Chciałbym jednak wyrazić podziw dla polskich policjantów i jasno zaznaczyć, że potrafią zachować zimną krew w krytycznych, kryzysowych sytuacjach. Wielokrotnie obserwujemy to właśnie na tych filmikach. Dziękuję za to.

Przyłączam się jednak do uwag dotyczących szkoleń w ogóle. Brakuje tych szkoleń. Rzeczywiście, czas pandemii w żaden sposób nie sprzyjał temu, żeby odbywały się szkolenia. Trzeba było je w jakiś sposób ograniczać. Jednak dzisiaj jest ogromna potrzeba, żeby wznawiać szkolenia, a nawet je rozszerzać. Słyszymy to z każdej strony. Dzięki temu młodzi ludzie, którzy przystępują do tej niełatwej służby, nie będą zrażali się w pierwszym okresie spotkań z trudnymi sytuacjami, będą do tego bardzo dobrze przygotowani. Obiema rękami podpisuję się więc pod apelami i głosami mówiącymi o tym, żeby szkolenia odbywały się wręcz ze zdwojoną siłą i żeby rzeczywiście bardzo zwrócić na to uwagę.

Decyzja o utworzeniu szkoły Policji w Lublinie jest oczywiście bardzo dobra. To bardzo dobry kierunek, bardzo dobre miejsce. Lublin i cały region lubelski był rzeczywiście zawsze tym miejscem, gdzie nie brakowało kandydatów do służby w Policji. Zawsze zgłaszało się dużo osób. Może nie wszyscy radzili sobie z testami sprawnościowymi, a tym bardziej nie radzili sobie z innymi testami, testami psychologicznymi. To rzeczywiście bywało bardzo trudne. Jednak trzeba zauważyć, że na ścianie wschodniej, czyli na Podlasiu czy Lubelszczyźnie, jest bardzo duże zainteresowanie służbą w Policji. Uważam, że należy położyć duży nacisk na szkolenia i pokazać, że to nie jest straszna służba, że wszystkiego można się w jakiś sposób nauczyć. Można poznać zasady, można oswoić się z różnymi rzeczami, które mogą potem spotkać przyszłych policjantów na ulicy w sytuacjach stresowych.

To nie dotyczy może samego podejścia do szkoleń, ale ta szkoła Policji i zainteresowanie służbą w Policji skojarzyło mi się od razu z wojskiem. Porównywaliśmy już do straży

pożarnej, to porównam do wojska. Z bardzo dobrym efektem są prowadzone różnego typu akcje pt. „Zostań żołnierzem”. W Kraśniku kilka dni temu została odbyła się inauguracja tego programu. Pierwszego dnia na dobrowolną zasadniczą służbę wojskową zgłosiło się w całym kraju 1600 osób. Wiem, że to temat może trochę z boku szkoleń, ale może po pandemii warto właśnie zainicjować jakąś akcję zachęcającą do tego, żeby zostać policjantem. W tym kontekście można by w jakimś wymiarze połączyć to szkolenie. Nie wiem dokładnie, teraz tak głośno myślę. Myślę, że to jest ten kierunek i ten czas. Nie prześpijmy tego czasu.

Jest jeszcze jedna rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę. Chodzi o podejście do szkoleń. To, jak ważne są te szkolenia, pokazuje również stopień zaufania do Policji. Pamiętamy dokładnie rok 2019 i poprzednie lata, kiedy stopień zaufania był na poziomie ponad 75%. Wiemy dokładnie, że później był niestety bardzo ostry spadek, o ponad 20%. Ostatnie badania mówią o 63% zaufania do Policji, więc jest już troszeczkę lepiej. Jednak jestem przekonany, że zwiększenie liczby szkoleń w każdym wymiarze przyczyni się do tego, że Policja znowu znajdzie się na czele rankingu zaufania. Bardzo serdecznie życzę tego nie tylko sobie, ale przede wszystkim całej Policji.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Nie było pytania, była dłuższa bardzo ważna refleksja. Dziękuję za nią.

Oddaję głos panu przewodniczącemu Pawłowi Krutulowi.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Dziękuję, panie ministrze. Panie inspektorze, obaj z panem ministrem reprezentujemy województwo podlaskie. Myślę, że pan minister się zgodzi, że chcielibyśmy podziękować za pracę, którą wykonała policja w Kuźnicy, kiedy ze strony białoruskiej chciano sforsować nasze przejście graniczne. Byliście w pierwszej linii i należy się wam za to ogromny szacunek, tak samo jak za zabezpieczanie budowy zapory. Tak jak mówił pan inspektor, ogromne siły policyjne z całego kraju były kierowane na linię graniczną z Białorusią. Chciałbym zadać pytanie, jak wygląda rekompensata dla służących tam policjantów. Czy działa to na zasadzie odbierania dni wolnych, czy przyznania premii? Jak dzisiaj wygląda ta sytuacja? Wiadomo, że była to rozłąka nie na dzień czy dwa, bo nieraz funkcjonariusz rotacyjnie służyli tam przez całe tygodnie.

Cieszy nas budowa szkoły w Lublinie, martwi, że nie w Białymstoku. Tak jak powiedział pan inspektor, w województwie podlaskim mamy bardzo dużo chętnych. Mamy z panem ministrem z tyłu głowy to, że Podlasie się wyludnia. Każda inicjatywa – w tym także z zakresu szkolnictwa – mogłaby odwrócić to, co dzieje się w województwie podlaskim.

Proponuję też panu inspektorowi, żeby wznowić wizytacje policjantów i policjantek w szkołach podstawowych i średnich. Musimy wspólnymi siłami budować pozytywne emocje wokół munduru i ocieplać wizerunek policji. Obrazki, które oglądaliśmy, bez dwóch zdań nie wpływają pozytywnie na ocenę pracy reprezentowanej przez pana formacji. Stąd też prośba o te wizytacje. Sam mam dzieci w szkołach podstawowych i wyższych. W czasie takich wizytacji dzieci fajnie się zapoznają z policjantkami, policjantami, psami, wyposażeniem, motocyklami czy samochodami. Tak samo robi straż pożarna. Po pandemii należałoby wrócić do tego jak najszybciej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję. Dołączam się oczywiście do wyrazów uznania i podziękowań w kwestii działalności policji przy granicy Polski z Białorusią i ochrony tej granicy, w tym wsparciu Straży Granicznej podczas budowy ogrodzenia. W pełni zgadzam się z panem posłem.

Padło konkretne pytanie o rekompensaty dla policjantów, którzy byli i są delegowani z różnych garnizonów Policji na granicę. Bardzo proszę o odpowiedź.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Szanowni państwo, nie jestem upoważniony do odpowiedzi na pytanie o rekompensaty. Nie posiadam zresztą pełnej wiedzy. Powiem tylko, że według ustawy...

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Panie inspektorze, nazwa biura, którym pan kieruje – biuro kadr – predestynuje pana do tego, żeby jednak czuł się pan kompetentny do odpowiedzi.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Panie ministrze, powiem tak – czuję się kompetentny do reprezentowania teraz ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawach związanych ze szkolnictwem. Powiem to, co wynika z ustawy o Policji. Mianowicie wszystkie te osoby mają zrekompensowany czas dodatkowej służby. To wynika wprost z ustawy o Policji. Jeżeli pełnili służbę przekraczającą wymiar czasu służby określony w ustawie o Policji w art. 33, mogą odebrać stosowną rekompensatę w formie naturalnej lub finansowej. Nasza służba nie polega na tym, żebyśmy siedzieli w jednym miejscu i wykonywali jakieś czynności służbowe, tylko wykonywali je tam, gdzie jest to w danej chwili konieczne. W związku z tym nie jest niczym nienaturalnym, że policjanci np. z Poznania jadą do Białegostoku wykonywać czynności służbowe. Policjanci jeżdżą też na przykład bardzo często do Warszawy i trudno wtedy mówić o jakiegokolwiek dodatkowej gratyfikacji czy rekompensacie. W tym zakresie mogę powiedzieć tyle.

Teraz co do tego, dlaczego szkoła ma być w Lublinie. Może dlatego, że ja – podobnie jak pan poseł Tułajew – również jestem z Lublina.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

To wystarczy.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Wszystko jasne.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Tak, to powinno być zrozumiałe.

Poseł Urszula Nowogórska (KP) – spoza składu podkomisji:

Wy jesteście z Podlasia, tak? Czyli jest 2 na 2.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Tak, tylko że ja pierwszy składałem propozycję, a nie państwo.

Co do wizerunku, to jest to bardzo ważna kwestia w Policji. Wiele można by mówić o tym, dlaczego tąpnięcie oceny Policji nastąpiło akurat w tym momencie. Myślę, że każdy z nas ma świadomość, co się wtedy działo. Ze względu na zadania Policji jesteśmy z natury formacją represyjną. Nie jesteśmy formacją pomocową – tak jak na przykład ochotnicza straż pożarna czy Państwowa Straż Pożarna – tylko represyjną. Weźmy też pod uwagę pandemię i działania policyjne związane z realizacją sankcyjnych przepisów. To nigdy nie stwarza nam poklasku. Jesteśmy organem wykonawczym i naszym zadaniem jest wykonać prawo. Nawet jeżeli prawo jest bardzo surowe, to naszym obowiązkiem – moim i kolegów policjantów – jest wykonać to prawo, które ustanowiono w tym gmachu albo inne będące źródłem powszechnie obowiązującego prawa. Proszę zwrócić uwagę, że tąpnięcia zaufania do Policji są właśnie wtedy, kiedy pojawia się jakaś trudna ogólnonarodowa sytuacja. Bez względu na to, kto rządzi, każdy wymaga od Policji zagwarantowania bezpieczeństwa i praworządności w wymiarze publicznym. Będziemy odrabiać to zaufanie, wszyscy dążymy do takiego stanu, w którym polska Policja będzie postrzegana jako oręż praworządności z jednej strony, a z drugiej strony jako formacja najbliższa i potrzebna społeczeństwu. To tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Kiedy wróćcie do szkół?

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

To już się dzieje.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Pan poseł Tułajew mógłby jeszcze zostać, bo chcę powiedzieć coś, co może pana zainteresować.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

To już się dzieje, panie pośle. Z powodów czysto pandemicznych musieliśmy zaprzestać wizyt, to jest jasne. Natomiast to już się dzieje, to się już rozkręca. Myślę, że bardzo szybko osiągniemy stan sprzed 2,5 roku. Faktycznie 2,5 roku temu było tak, że policjanci byli obecni w bardzo wielu szkołach. To jest oczywiście wielka wartość dodana tego działania.

Poseł Paweł Krutul (Lewica):

Młodzież super to odbiera.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pojawił się tutaj wątek może niekoniecznie bezpośrednio związany z tematem szkoleń i szkolnictwa policyjnego, ale może warto zwrócić na to jeszcze trochę uwagi. Chodzi mianowicie o wizerunek Policji. On oczywiście zależy od bardzo wielu czynników. Wizerunek Policji rzutuje z kolei na nabór nowych kadr. Nabór do Policji to jest jedna z podstawowych wartości, które osiągamy, jeśli policja ma duże zaufanie społeczne. W innych służbach jest tak samo. Wydaje się, panie inspektorze, że warto, abyście to przeanalizowali. Policja nigdy nie miała łatwych zadań. Trudno powiedzieć, żeby jeden okres był łatwiejszy, a drugi trudniejszy. Policja ma zawsze trudne zadania. Rzeczywiście jako służba pilnująca prawa i porządku, a więc z natury represyjna, nie ma łatwej możliwości zdobywania zaufania społecznego. Jednak to zaufanie raz było niższe, raz wyższe. Może warto przeanalizować, jak zostały osiągnięte dobre wyniki w niektórych okresach, szczególnie w roku 2019, kiedy były najwyższe notowania w całej historii 30-lecia Policji. Zaufanie wynosiło wtedy aż 75%. Nie mówimy o okresie PRL-u, bo wtedy w ogóle nie było notowań. Gdyby były, to pewnie jak najgorsze, z uwagi na polityczne uwikłania Milicji Obywatelskiej. Milicja oczywiście również pilnowała porządku, ale w PRL-u miała też swoje polityczne uwikłania i mówimy o tym. Jeżeli chodzi o 30-lecie, to w 2019 roku były najwyższe wskaźniki zaufania. Warto przeanalizować, jak zostało to osiągnięte i wyciągnąć z tego wnioski. Może znowu da się coś zrobić, żeby wrócić do ówczesnego bardzo wysokiego zaufania i wysokich ocen Policji. To jest jedno.

Bardzo ciekawą myśl sformułował też pan poseł Sylwester Tułajew, porównując Policję do wojska. Można by organizować akcję „Zostań policjantem Rzeczypospolitej” tak samo, jak „Zostań żołnierzem Rzeczypospolitej”. Może pod inną nazwą, żeby nie było plagiatu. Jednak można by organizować coś takiego, zwłaszcza na tych terenach, gdzie jest słabszy nabór do Policji – na terenach zachodnich. Tam są największe wakaty, tak jak zresztą w garnizonie stołecznym. Wiem, że tam są duże problemy. Na wchodzie są mniejsze. Można by organizować takie eventy tam, gdzie potrzeba. OK, w szkołach też. Młodzież nabiera tam zainteresowania, które przenosi się na życie dorosłe, rozmawiają o tym całe rodziny. To wszystko jest istotne. Jednak może warto byłoby podjąć takie działania promocyjne. To tak ku rozwadze.

Za chwilę musimy kończyć, ale mam jeszcze króciutkie pytania. Po pierwsze, czy w ramach tych szkoleń, które teraz państwo intensyfikują, uwzględnione jest nagrywanie interwencji kamerkami nasobnymi. Wprowadziliśmy to rozwiązanie niezbyt dawno. Ono się chyba upowszechnia. Zaczęło się za moich czasów, a potem się rozwijało. Nie wiem jednak, na ile się rozwinęło i ile patrole – zwłaszcza interwencyjne – mają tych kamer nasobnych. Na pewno warto przeszkolić policjantów także pod tym względem. To jest jedno pytanie.

Drugie pytanie dotyczy profilu szkół policyjnych. Jak wiemy, dotychczasowe szkoły miały swoje profile, np. prewencyjny czy kryminalny. Jak będzie sprofilowana ta szkoła w Lublinie? Głównie w jakim zakresie będzie szkoliła policjantów?

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, najpierw odniosę się do pierwszej części. Powiem tak – jeśli przyjrzeć się wakatom w polskiej Policji, to w sytuacji, w której mieliśmy najmniejsze poparcie, mieliśmy najmniejszy wakat, odwrotnie aniżeli nakazywałaby logika. Tamten rok skończyliśmy na poziomie 2,6%. Niech znajdą państwo inną instytucję o tak niskim wakacie. Oczywiście teraz dostaliśmy nowe wakaty, a – jak powszechnie wiadomo – styczeń, luty i marzec to w Policji miesiące odejściowe. Szczególnie styczeń i luty. Z tych powodów w jednostkach wojewódzkich jest teraz niecałe 5% wakatu, ale odrobimy to bez wątpienia. To jest chyba bardziej skomplikowane niż się zdaje i nie można tego przeliczyć tak wprost, chociaż bez wątpienia przy większym poparciu dla policji jest większy nabór. To jest oczywista sprawa. Ten nabór jest robiony. Póki co obserwujemy duże zainteresowanie, jednak oczywiście w pełni zgadzam się z tym, że programy wychodzenia na zewnątrz policji celem dokonania największego z możliwych doborów są konieczne. To jest realizowane nieco inaczej niż w wojsku. Chciałbym mieć chociaż 1/10 tego budżetu, który ma wojsko. Nie ma co ukrywać, że to też są koszty. Nie ma nic za darmo w zakresie reprezentacji i reklamy. Robimy nabór z mniejszym rozmachem niż wojsko, ale staramy się jak możemy, żeby był taki, jak w zeszłym roku. Nigdy nie mieliśmy takiego doboru, jaki był w zeszłym roku. Chcemy utrzymać się na tej fali, żeby mieć mniej więcej taki sam dobór, jak w ostatnich dwóch latach. Oczywiście dziękuję bardzo za ukierunkowanie. Tak, taki kierunek jak w wojsku jest bardzo dobry. Będziemy starać się iść tą drogą. Ta droga nie jest zresztą jakaś nowatorska – ona jest, była i będzie. Inny jest tylko rozmach.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Profilowanie szkół policyjnych.

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Profilowanie szkół. Ta sytuacja jest dla mnie o tyle skomplikowana, że nie wymyśliliśmy jeszcze, jaki to będzie profil. Myślę, że bardziej prewencyjny niż kryminalny, ponieważ służba prewencyjna jest królową służb policyjnych. Istotą działania Policji nie jest to, żeby złapać przestępcę, tylko to, żeby nie dopuścić do przestępstwa.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dokładnie tak. Czyli rozumiem, że to jeszcze nie jest rozstrzygnięte?

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Tak, ale raczej będzie to profil prewencyjny.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

A szkolenia z tych kamerek nasobnych?

Dyrektor Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji Jarosław Siekierski:

Od pewnego czasu te szkolenia są już w ramach kursu podstawowego. Natomiast będziemy też doszkalać, bo są tu dwa aspekty. Jeden to psychologia i umiejętność zachowania się z tą kamerą, a drugi to sama część techniczna – jak się nie pomylić i nie wyłączyć kamery wtedy, kiedy właśnie powinna być włączona.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Właśnie. Dobrze. Pani poseł Urszula. Jedno zdanie, bo musimy iść na głosowanie.

Poseł Urszula Nowogórska (KP) – spoza składu podkomisji:

Tak, panie ministrze, jedno zdanie, bo musimy kończyć. Mamy głosowania o 12. Jedno zdanie do pana inspektora.

Panie inspektorze, nie da się utrzymać porządku publicznego bez waszej formacji. Bez dwóch zdań. Wasze dotychczasowe osiągnięcia i dotychczasowa praca jest nieoceniona, to też trzeba tutaj uczciwie powiedzieć. Jak każda formacja musicie się rozwijać i wychodzić naprzeciw nowym zagrożeniom, ale potrzebujecie do tego odpowiedniego finansowania. W tym już nasza głowa – posłów i parlamentarzystów – żeby o to dbać. Pan minister rozpoczął proces pewnych zmian w formacji policyjnej, które są kontynuowane. To jest bardzo istotne.

Chciałam natomiast poprosić jeszcze o jedno. Mają państwo ogromną wiedzę o logistyce i cyberbezpieczeństwie, którą będą zresztą rozwijać państwo na dodatkowych szkoleniach. Proszę mi wierzyć, że jest ogromna potrzeba wyjścia funkcjonariuszy znających się na cyberbezpieczeństwie do szkół. Jest bardzo dużo problemów, potrzebne jest uświadamianie młodzieży. Proszę mi wierzyć, że jeśli państwo wytłumaczą im pewne kwestie, uczulą i zabezpieczą ich przed zagrożeniami w sieci, to również odbiór formacji policyjnej przez młodzież będzie zupełnie inny. Nie będą mieli obrazu formacji wyłącznie represyjnej, ale także edukacyjnej i budzącej zaufanie.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękujemy, pani poseł.

Poseł Urszula Nowogórska (KP) – spoza składu podkomisji:

Bardzo o to proszę z tego miejsca, naprawdę.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękujemy. To dobra dedykacja na koniec, podpisujemy się pod nią chyba wszyscy. Jak najbardziej. Pan inspektor słyszał i weźmie to do serca i umysłu.

Ja natomiast chciałbym już kończyć nasze posiedzenie, bo musimy iść na głosowanie. Dziękuję panu inspektorowi za informację. Będziemy kontynuować jej omawianie na wyjazdowym posiedzeniu Komisji w Szczytnie. Można właściwie powiedzieć, że podkomisja rekomenduje jeszcze to wyjazdowe posiedzenie jako potrzebne i uzasadnione. Tak zresztą miało być, to posiedzenie zostało już zwołane.

Dziękuję bardzo i idziemy na głosowania. Jeszcze raz dziękuję panu inspektorowi.